

Sygn. akt I ACa 801/16

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 3 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun
Sędziowie:	SSA Sławomir Jamróg SSA Marek Boniecki (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. A. (1)

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 11 marca 2016 r. sygn. akt IX GC 1183/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 810 zł (osiemset dziesięć złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Marek Boniecki SSA Anna Kowacz-Braun SSA Sławomir Jamróg

**Sygn. akt I ACa 801/16**

**Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie**

**z dnia 3 listopada 2016 r.**

Powódka M. A. (1) domagała się zasądzenia od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwoty 28.782 zł z odsetkami tytułem trzykrotności, a następnie dwukrotności wynagrodzenia za wykorzystanie w Internecie (...) sztuk fotografii, do której powódce przysługiwały autorskie prawa majątkowe.

Pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając: brak legitymacji czynnej z uwagi na nieistnienie stosunku zobowiązaniowego między stronami, nieskuteczność przeniesienia majątkowych praw autorskich na powódkę przez autora M. N. (1), nieprawidłowe wykonanie fotografii oraz brak cech utworu w rozumieniu prawa autorskiego.

Wyrokiem z dnia 11 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że: strona pozwana reprezentowana przez pracownika R. S. oraz M. N. (1) prowadzili negocjacje w przedmiocie wykonania przez

M. N. kompletu zdjęć drzwi wewnętrznych produkowanych przez stronę pozwaną, które miały zostać wykorzystane w katalogu firmowym na stronie internetowej strony pozwanej

w celu promocji jej produktów. Strona pozwana i M. N. osiągnęli porozumienie co do wszystkich istotnych elementów umowy – to jest: kiedy i gdzie zdjęcia mają zostać wykonane – w pierwszym kwartale 2014 r. w magazynie strony pozwanej; wynagrodzenia M. N. – 9000 zł + VAT; przeznaczenia zdjęć – do wykorzystania w celu promocji produktów strony pozwanej w katalogu firmowym i na stronie internetowej. M. N.: nie prowadzi działalności gospodarczej, wobec czego zobowiązał się wobec strony pozwanej, iż za wykonanie zdjęć zostanie wystawiona faktura VAT przez inny podmiot; przystąpił do realizacji zlecenia - wykonał zdjęcia i dostarczył je stronie pozwanej; ustalił z powódką, że to ona wystawi fakturę VAT za wykonanie zdjęć na kwotę netto identyczną jak kwota ustalonego wynagrodzenia; zawarł z powódką umowę o przeniesieniu na nią majątkowych praw autorskich.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego

w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał powództwo jest nieuzasadnione. Sąd uznał, że: sporne zdjęcia są utworem w rozumieniu ustawy; powódka wykazała legitymację

w sprawie, gdyż udowodniła, że zawarła z M. N. umowę, na mocy której ten przeniósł na jej rzecz majątkowe prawa autorskie; ogół majątkowych praw autorskich nie został przeniesiony na stronę pozwaną, z uwagi na niedochowanie formy pisemnej. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, skoro M. N. najpierw ustalił warunki zlecenia i wykonał zlecenie, a dopiero potem zawarł umowę z powódką, to w konsekwencji przyjąć należało, że powódka nie mogła powierzyć M. N. wykonania zdjęć produktów strony pozwanej, bo nie miała żadnych uprawnień, aby podejmować decyzje odnośnie produktów strony pozwanej;

M. N. nie mógł z kolei zobowiązać się w umowie, że wykona dzieło, albowiem

w momencie zawierania umowy dzieło już było wykonane. Wreszcie M. N. nie mógł oświadczyć w umowie, że majątkowe prawa autorskie do dzieła nie są ograniczone jakimikolwiek prawami osób trzecich w obliczu faktu, iż na dzień zawierania umowy ustalił już ze stroną pozwaną warunki korzystania przez nią ze zdjęć. Sąd Okręgowy zauważył, że M. N. w celu promocji produktów strony pozwanej na jej stronie internetowej wykonał zdjęcia, przekazał je pozwanej i oczekiwał zapłaty wynagrodzenia. Nie można zatem uznać, że nie godził się na wykorzystanie zdjęć przez stronę pozwaną i że strona pozwana bezprawnie, nie mając co najmniej wiedzy, czy autor zdjęć godzi się na wykorzystanie zdjęć przez nią, umieściła zdjęcia na stronie internetowej. M. N. miał pełną świadomość

i godził się z tym, że strona pozwana wykorzysta wykonane przez niego zdjęcia dla promocji produktów na stronie internetowej i w katalogu firmowym. W rezultacie Sąd Okręgowy uznał, że M. N. udzielił pozwanej licencji niewyłącznej do korzystania ze zdjęć

w ustalony sposób, to jest na stronie internetowej i katalogu firmowym (art. 67 ust. 1 ustawy

o prawie autorskim i prawach pokrewnych), a to z kolei oznaczało, że pozwana nie korzystała bezprawnie ze zdjęć i swoim zachowaniem nie naruszała majątkowych praw autorskich powódki.

Sąd pierwszej instancji odniósł się również do kwestii wysokości żądania, zauważając m.in., że z zeznań M. N. i powódki wynika, że gdyby strona pozwana zapłaciła kwotę ustalonego wynagrodzenia czyli 11.070 zł, to zarówno M. N., jak i powódka uznałoby umowę ze stroną pozwaną za rozliczoną i nie doszłoby do wniesienia powództwa. W efekcie uznać należało zdaniem Sądu, iż poziom stosownego wynagrodzenia to kwota wynagrodzenia ustalona przez M. N. z pozwaną, a zatem gdyby przyjąć dopuszczalność stosowania dwukrotności stosownego wynagrodzenia, to kwota odszkodowania wyniosłaby 22.140 zł. Sąd Okręgowy odniósł się także do toczącej się jednocześnie przed

Sądem Rejonowym sprawy między tymi samymi stronami o zapłatę wynagrodzenia za wykonanie zdjęć do katalogu firmowego pozwanej, zauważając przede wszystkim, że powódka popada w pewnego rodzaju sprzeczność, gdy domaga się jednocześnie odszkodowania za bezprawne korzystanie ze zdjęć i wynagrodzenia za korzystanie ze zdjęć, którego wartość wywodzi z określonych negocjacji.

Wyrok powyższy zaskarżyła w całości apelacją powódka, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości.

Apelująca zarzuciła naruszenie przepisów: 1) prawa materialnego, a to: a) art. 67 §1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych z dnia 4 lutego 1994 r. w zw. z art. 65 Ustawy w zw. z art. 65 § 1 i § 2 k.c. z uwagi na ich błędne zastosowanie w sprawie, poprzez wadliwe uznanie przez Sąd Okręgowy, iż twórca utworu, tj. M. N. (1) przed przeniesieniem majątkowych praw autorskich na Powódkę udzielił licencji niewyłącznej Pozwanej, a tym samym uznanie iż Pozwana nie naruszyła majątkowych praw autorskich Powódki; b) art. 79 ust. 1 pkt 3 Ustawy z uwagi na ich niezastosowanie w sprawie, poprzez wadliwe uznanie przez Sąd Okręgowy, iż Pozwana ma prawo korzystania na zasadzie licencji niewyłącznej z utworu, co do którego Powódka skutecznie nabyła majątkowe prawa autorskie, pomimo tego, iż takiej licencji nikt nigdy jej nie udzielił oraz nie było nigdy żadnej zgody, również dorozumianej na komercyjne wykorzystanie zdjęć przez Pozwaną; ponadto rozważając błędne założenie Sądu Okręgowego, iż taka licencja została udzielona, to z całą pewnością, gdyby tak się stało, to została ona już skutecznie wypowiedziana i na dzień wydania zaskarżonego orzeczenia Pozwana nie miała prawa do korzystania z utworu; c) art. 5 k.c. w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy uznał działania Pozwanej jako wykonywanie przysługującego jej prawa, nie dostrzegając, iż Pozwana działała co najmniej w złej wierze,

a z całą pewnością sprzecznie z zasadami współżycia społecznego; Pozwana była świadoma, iż Powódka, która posiada autorskie prawa majątkowe do utworu, jak również twórca utworu nie wyrażają zgody na korzystanie z utworu, a pomimo to konsekwentnie w dalszym ciągu zdjęcia fotograficzne, co do których majątkowe prawa autorskie przysługują Powódce, są przez Pozwaną wykorzystywane przy prowadzeniu działalności gospodarczej, a tym samym Pozwana osiąga dodatkowe korzyści z pokrzywdzeniem Powódki; 2) postępowania, a to: a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną i sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenę materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło Sąd I instancji do błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy, tj. iż twórca utworu udzielił Powódce licencji niewyłącznej do korzystania ze zdjęć oraz że Powódka nabyła majątkowe prawa autorskie do utworu obciążone prawami osób trzecich, tj. Pozwanej, podczas gdy pracownik Pozwanej R. S., jak również M. N. (1) nigdy nie powoływali się na udzieloną zdanem Sądu licencję oraz wskazywali, iż od samego początku Pozwana miała świadomość, iż majątkowe prawa autorskie zostaną przeniesione na Powódkę i to ona będzie stroną umowy z Pozwaną; b) art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego Powódki w przedmiocie dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny praw własności intelektualnej na okoliczność ustalenia wynagrodzenia, które by przysługiwało Powódce z tytułu korzystania przez Pozwaną z utworu będącego przedmiotem niniejszej sprawy.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny.

Podniesiony w apelacji zarzut obrazu art. 233 §1 k.p.c. dotyczył w części nie tyle wadliwych ustaleń faktycznych, ile wyciągniętych z nich wniosków w kwestii udzielenia bądź nie przez M. N. niewyłącznej licencji pozwanej do korzystania z fotografii, o czym niżej.

Drugą okolicznością wskazywaną w apelacji w kontekście naruszenia zasad swobodnej oceny dowodów była relacja czasowa między wykonaniem fotografii a zawarciem przez powódkę umowy, w której doszło do przeniesienia autorskich praw majątkowych. Skarżąca nie zgadza się bowiem z konstatacją Sądu Okręgowego, jakoby umowa między nią a M. N. (1) została zawarta już po wykonaniu dzieła. Kwestia ta jednak w realiach rozpoznawanej sprawy nie miała kluczowego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Inną kwestią pozostaje, że podstawą takiego ustalenia były zeznania samej powódki.

Przede wszystkim zauważyć należy, iż autor fotografii M. N. (1) jeszcze przed porozumieniem się z powódką ustalił z przedstawicielem pozwanej spółki wszystkie istotne elementy umowy, na podstawie której miał wykonać dzieło na rzecz strony pozwanej. Uzgodniono bowiem zarówno przedmiot umowy - dzieło, które miało zostać wykonane, jak i wynagrodzenie w wysokości 9000 zł netto. Umówiono się również co do tego, że pozwana spółka będzie mogła wykorzystać fotografie zarówno w swoim katalogu, jak i na stronie internetowej. Skoro strony uzyskały porozumienie co do wszystkich istotnych z punktu widzenia umowy o dzieło elementów, uznać należało, że zawarły umowę tego rodzaju (art. 72 §1 k.c.). Umowa między powódką a M. N. została z kolei zawarta jedynie po to, aby pozwany mógł uzyskać fakturę VAT. Wniosek ten wydaje się oczywisty zarówno w świetle zeznań świadków M. N. i R. S., jak i samej powódki. Potwierdza to zresztą proste zestawienie wynagrodzenia, które miał otrzymać autor zdjęć „do ręki” z kwotą netto objętą fakturą. Skoro faktura miała zostać wystawiona przez powódkę, oczywistym jest, że to ona musiała być dostawcą usługi – podatnikiem (art. 106b pkt 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r.

o podatku od towarów i usług, t. jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 710 ze zm.). Zakładając, że umowa między M. N. a powódką nie była pozorna, przyjąć należało, iż na jej podstawie autor fotografii przekazał na rzecz M. A. tylko te uprawnienia, które wynikały

z poprzedniej umowy z pozwanym i tylko w zakresie wynikającym z tej umowy. Jako że

M. N. uprzednio zezwolił na korzystanie ze zdjęć pozwanej spółce na wszystkich polach eksploatacji za wynagrodzeniem 9000 zł netto, powódka nabyła autorskie prawa majątkowe

z tym właśnie ograniczeniem. Świadczy o tym także fakt, iż zapłata przez pozwanego należności z faktury likwidowałaaby wg powódki jej roszczenia z umowy. Skoro pozwany wykorzystał fotografie w sposób, na który wyraził zgodę ich twórca, nie można mówić

o naruszeniu autorskich praw majątkowych w rozumieniu art. 79 ustawy z dnia 4 lutego

1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t. jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 666 ze zm., dalej: u.p.a.p.p.). W powyższej sytuacji uprawnienie powódki do żądania wynagrodzenia za korzystanie przez pozwaną spółkę z fotografii wykonanych przez M. N. ogranicza się do sumy umówionej między autorem zdjęć a stroną pozwaną. Podkreślenia jednak wymaga, że nie zachodzi tożsamość przedmiotowa między powództwem wniesionym w sprawie XII C 762/15/P, w którym dochodzona jest należność z faktury za wykonane zdjęcia, a nie wynagrodzenie za wykorzystanie zdjęć w Internecie.

Do analogicznego rezultatu doprowadziłoby także założenie, że wszelkie negocjacje co do warunków umowy M. N. prowadził w imieniu powódki. W sprawie nie było podnoszone bowiem, że autor zdjęć przekroczył zakres swojego umocowania w rozumieniu art. 103 k.c., a zatem rezultat negocjacji byłby wiążący także dla skarżącej, stosownie do art. 95 §2 k.c.

Odnosząc się do zarzutu obrazy art. 67 §1 u.p.a.p.p., zauważyć za wstępie należy, iż powszechnie dopuszcza się w orzecznictwie możliwość udzielenia licencji niewyłącznej

w sposób dorozumiany (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 stycznia 2016 r., I ACa 859/15).

W rozpoznawanej sprawie strony, tj. M. N. i pozwana spółka uzgodnili, gdzie utwory będą wykorzystane i choć nie ograniczyli wprost czasu korzystania z nich przez pozwaną spółkę, ograniczenie to mogło wynikać w tym wypadku

z samego charakteru fotografowanych przedmiotów (sezonowość kolekcji). Strony nie wykluczyły też w odpowiedniej formie możliwości udzielenia dalszych licencji przez licencjodawcę. Nie przekonuje argument apelującej co do tego, że kwestia licencji niewyłącznej nie była podnoszona przez pozwanego. Zauważyć wypada, że pozwana spółka kwestionowała przede wszystkim przypisanie fotografiom charakteru utworu oraz bezskuteczność przeniesienia

autorskich praw majątkowych na powódkę. Z treści odpowiedzi na pozew wynikało jednak w sposób nie budzący żadnych wątpliwości, że swoje prawa do korzystania ze zdjęć pozwany wywodził z umowy ustnej zawartej z M. N..

Odnosnie z kolei do kwestii rzekomego wypowiedzenia umowy licencyjnej, podnieść wypada, iż powódka nie wykazała, aby okoliczność taka miała miejsce. Co więcej, skoro kwestionowała fakt udzielenia licencji, nie wydaje się, aby przedsięwzięła czynność tego rodzaju w czasie objętym sporem. Inną sprawą pozostaje skuteczność wypowiedzenia w kontekście postanowień umowy zawartej między autorem fotografii a pozwaną spółką.

Nie mógł okazać się także skuteczny zarzut naruszenia art. 5 k.c. Pomijając jego wyjątkowość, zważyć wypada, że pozwany nie korzysta z fotografii, do której powódce przysługują autorskie prawa majątkowe bezprawnie, natomiast ciąży na nim obowiązek zapłaty za wykonane przez M. N. zdjęcia. Powódce przysługuje zatem roszczenie o zapłatę umówionego wynagrodzenia w ten sposób może realizować swoje prawa podmiotowe, które pozwany jako dłużnik narusza.

Wobec wskazanych wyżej argumentów, nie mógł również ostać się zarzut naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c., albowiem okoliczność, na jaką przeprowadzony miał być dowód z opinii biegłego, okazała się irrelevantna.

Z analogicznych względów nie zasługiwał na uwzględnienie wniosek dowodowy zgłoszony w postępowaniu apelacyjnym.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie pozwanej ograniczyły się do wynagrodzenia adwokata przyjęto art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz §8 ust. 1 pkt 2 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 i w zw. z §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).

SSA Marek Boniecki SSA Anna Kowacz-Braun SSA Sławomir Jamróg